Jak pozyskiwać nowych członków w szeregi ZBŻZ i ORWP.

Wywiad członków Zarządu Głównego ZBŻZ i ORWP opublikowany na łamach „Głosu Weterana i Rezerwisty" (z lutego 2007 r), zainspirował mnie do napisania artykułu poświęconego kwestii przekonywania byłych żołnierzy zawodowych do wstępowania w szeregi naszego związku. Jest w tym zakresie wiele do zrobienia, biorąc pod uwagę fakt, że w naszym kraju jest ponad 150 tys. emerytów wojskowych, a do naszej organizacji należy około 26 tys. osób. Należy w tym miejscu dodać, że znaczna ilość emerytów należy do innych organizacji wojskowych (około 200 działających). Nie chodzi oczywiście o liczby, ale o udzielenie pomocy tym naszym kolegom, którzy zdjęli mundur. Z uzyskaniem pracy w cywilu mają ogromne problemy, wystąpił u nich nadmiar wolnego czasu i okazuje się, że nagle u sprawnych fizycznie i umysłowo byłych żołnierzy zawodowych wytworzyła się wielka pustka, a nawet oznaki załamania.

Są osoby, które same znajdą drogę do naszego związku, ale większości z nich należy pomóc. Tutaj właśnie jest nasza rola, by ukierunkować mniej zaradnych i po prostu podać im rękę. Tylko, że potencjalny kandydat na członka ZBŻZ i ORWP z reguły zada nam pytanie: co ja z tego będę miał? Musimy więc być na to przygotowani, dysponować odpowiednimi argumentami, udzielić wyczerpującej i sensownej odpowiedzi. Należy uświadomić danej osobie, że działając w sposób zorganizowany, gdy jest nas więcej, a co za tym idzie bardziej nas słychać, mamy większe szanse występować w obronie naszych warunków socjalno – zdrowotnych i społecznych. Kandydatowi na członka związku wykażemy, że właśnie uczestnicząc w naszych zebraniach, można uzyskać informacje o najbardziej aktualnych przepisach nas bezpośrednio dotyczących. Można się realizować uczestnicząc np. w zawodach sportowo – obronnych. Do innych imprez, które mogą zadziałać jak magnes, to spotkania towarzyskie, organizowane przez koło, mogące odbywać się w miejscu jego działalności, albo bardziej atrakcyjne, wyjazdowe np. do zaprzyjaźnionego gospodarstwa agroturystycznego wspólnie z małżonkami. Ciekawą imprezą są też wycieczki autokarowe szlakiem I lub II Armii WP, połączone z wypadem za granicę np. do Pragi, czy na Bornholm. Wykazać, że ważne miejsce w naszej działalności, zajmuje kwestia pomocy zdrowotnej, a szczególnie opieka specjalna, paliatywna, dla osób samotnych i obłożnie chorych, często nie potrafiących samodzielnie egzystować. Ostatnio, po unormowaniu ustawą MON, są możliwości mianowania na wyższy stopień wojskowy i uzyskiwania odznaczeń członków ZBŻZ i OORWP.

To są narzędzia pracy, którymi posługują się w codziennej działalności poznańskie koła ZBŻZ i ORWP. Na podkreślenie zasługuje jeszcze współpraca między Komendą Chorągwi ZHP, a Zarządem Wojewódzkim ZBŻZ i ORWP w dziedzinie patriotyczno-obronnego wychowania dzieci i młodzieży, wyrażająca się m.in. uczestnictwem naszych kombatantów na zbiórkach harcerskich.

Obecnie, Zarząd Wojewódzki ZBŻZ i ORWP w Poznaniu prowadzi rozmowy z dealerem samochodowym, by na dogodnych warunkach, z odpowiednim upustem, sprzedawał członkom naszej organizacji samochody oraz dokonywał przeglądów gwarancyjnych i pogwarancyjnych.

Reasumując, myślę że ambicją każdego z nas członków ZBŻZ i ORWP, powinno być wprowadzenie do koła, przynajmniej raz w roku, jednego byłego żołnierza zawodowego.

Na potwierdzenie moich słów jest fakt, iż na ostatnim zebraniu do naszego koła wstąpiło 2 kolejnych członków. Oby tak dalej.

Opracował: kpt. rez. dr Tadeusz Böhm